VII kadencja



KANCELARIA SEJMU
Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ **Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka (nr 61)**

z dnia 4 grudnia 2012 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka (nr 61)

4 grudnia 2012 r.

Komisja Sprawiedliwości i Praw Człowieka, obradująca pod przewodnictwem posła **Stanisława Piotrowicza (PiS)**, zastępcy przewodniczącego Komisji, zrealizowała następujący porządek dzienny:

– pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o Krajowym Rejestrze Karnym oraz ustawy o Krajowym Rejestrze Sądowym (druk nr 918).

W posiedzeniu udział wzięli: **Jacek Gołaczyński** podsekretarz stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości wraz ze współpracownikami, **Wojciech Wiewiórowski** generalny inspektor ochrony danych osobowych, **Grażyna Nowak-Szulejewska** dyrektor Biura Informacji Krajowego Rejestru Karnego.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Daniel Kędzierski, Ewa Kwiatkowska, Barbara Orlińska** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych; **Tomasz Czech, Sławomir Osuch** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dzień dobry państwu. Witam wszystkich serdecznie. Otwieram posiedzenie Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka. Bardzo serdecznie witam przedstawicieli Ministerstwa Sprawiedliwości wraz z panem ministrem Jackiem Gołaczyńskim na czele. Bardzo serdecznie witam panie i panów posłów oraz sekretarzy Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka. Przedmiotem dzisiejszego posiedzenia jest pierwsze czytanie rządowego projektu ustawy o zmianie ustawy o Krajowym Rejestrze Karnym oraz ustawy o Krajowym Rejestrze Sądowym, druk nr 918, z projektami aktów wykonawczych. Bardzo proszę pana ministra o przedstawienie głównych założeń projektu. Pragnę zaznaczyć, że jest to bardzo obszerny dokument, stąd moja prośba o zwięzłe zaprezentowanie projektu.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Sprawiedliwości Jacek Gołaczyński:

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Otóż, projekt ustawy o zmianie ustawy o Krajowym Rejestrze Karnym oraz ustawy o Krajowym Rejestrze Sądowym jest bardzo istotny z punktu widzenia zabezpieczenia społeczeństwa przed nadużyciami, które mogą być prowadzone w obrocie gospodarczym. To jest jakby jeden z głównych motywów, dla którego projekt ten powstał. Nie ma co ukrywać, że projekt ten powstał po aferze Amber Gold, stąd też, jak państwo widzicie, w projekcie są dosyć krótkie terminy wejścia przepisów w życie. Chciałbym też powiedzieć, że z punktu widzenia informatycznego prace dotyczące dostosowania tych dwóch rejestrów, czyli Krajowego Rejestru Karnego i Krajowego Rejestru Sądowego są bardzo zaawansowane i w tych terminach, które są opisane w projekcie ustawy, jesteśmy absolutnie w stanie wdrożyć te przedsięwzięcia informatyczne.

Istota projektu polega, po pierwsze, na tym, że chodzi nam o ułatwienie oraz o przyspieszenie obiegu dokumentów między sądami powszechnymi a Krajowym Rejestrem Karnym poprzez zastąpienie dotychczas stosowanych tradycyjnych dokumentów papierowych przesyłanych pocztą zwykłą ich elektronicznymi odpowiednikami, które po prostu będą przekazywane za pośrednictwem systemu teleinformatycznego. Chodzi tutaj o takie dokumenty jak: karty rejestracyjne, zawiadomienia o zmianach ewidencyjnych, informacje o ponownym skazaniu oraz zawiadomienia o udzieleniu skazanemu zezwolenia na odbycie kary pozbawienia wolności poza zakładem karnym w systemie dozoru elektronicznego. W tym zakresie został opracowany na podstawie założeń do projekt

ustawy o zmianie ustawy o Krajowym Rejestrze Karnym, przyjętych przez Radę Ministrów w dniu 11 września 2012 r.

Drugim komponentem przedkładanego projektu jest zapewnienie możliwości komunikowania się systemów teleinformatycznych, dla których prowadzony jest Krajowy Rejestr Sądowy oraz Krajowy Rejestr Karny zarówno na etapie dokonywania wpisu podmiotu do Krajowego Rejestru Sądowego, jak i również następnych wpisów dotyczących zmian w składzie organów tego podmiotu, jak również możliwości informowania przez Krajowy Rejestr Karny o skazaniu osoby już wpisanej do Krajowego Rejestru Sądowego w zakresie określonym w art. 18 §2 Kodeksu spółek handlowych, art. 20 ust. 1 pkt 4 lit. b i pkt 5 ustawy o działalności pożytku publicznego i wolontariacie i także art. 18 ust. 1 ustawy z 2009 r. o spółdzielczych kasach oszczędnościowo-kredytowych, czyli o tak zwanych SKOK-ach, lub też o orzeczeniu wobec tychże osób zakazu zajmowania określonego stanowiska, wykonywania określonego zawodu lub wykonywania określonej działalności gospodarczej na podstawie art. 39 pkt 2 Kodeksu karnego. Projekt ten zatem odpowiada także potrzebom sądów, które były sygnalizowane właśnie po aferze Amber Gold, ponieważ teraz sąd rejestrowy uzyska informację o skazaniu niektórych osób, o których tutaj mowa, za przestępstwa, które były opisane w wymienionych przeze mnie przepisach. I dotyczy to, jak powiedziałem, zarówno etapu wszczęcia postępowania rejestrowego, czyli rejestracji spółki na przykład, ale także dotyczy okresu późniejszego, kiedy spółka już funkcjonuje, a osoba, która jest zarządcą, na przykład, danej spółki, została ukarana za przestępstwa opisane w tymże przepisie. Mamy tutaj też pewien okres, w którym to istnieją podmioty już wpisane, więc także postanowiliśmy dokonać jednorazowej weryfikacji wszystkich dotychczasowych wpisów pod tym kątem, żeby absolutnie uszczelnić system. Takie są można powiedzieć główne założenia, nie wchodząc już w takie szczegóły, bez opisywania przepisów tego projektu. Jak powiedziałem, jest to projekt, który powinien być pilnie wdrożony, toczyły się bardzo intensywne prace w rządzie żeby nad tym projektem pracować szybko. Jak państwo widzicie, mamy już dzisiaj efekt i bardzo serdecznie proszę o dalsze procedowanie nad tym projektem. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuje bardzo panu ministrowi. Czy ktoś z panów pań i panów posłów chciałby zadać pytanie panu ministrowi. Bardzo proszę, pan poseł Andrzej Dera.

Poseł Andrzej Dera (SP):

Ja mam pytanie następujące. Czy są załączone opinie do tego projektu? Nie złośliwie pytam, tylko ja po prostu patrzę w dokumenty i ich nie widzę, dlatego się pytam. Czy to jest jakieś niedoparzenie, że nie są załączone, bo jeżeli nie są załączone to z całym szacunkiem, panie ministrze, ale projekt powinien jednak trafić do zaopiniowania chociażby przez Krajową Radę Sądownictwa, która jest organem konstytucyjnym i uważam, że bez opinii Krajowej Rady Sądownictwa nie powinniśmy w ogóle obradować nad tym projektem.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Proszę bardzo, panie ministrze.

Poseł Małgorzata Sekuła-Szmajdzińska (SLD):

Akurat rozmawialiśmy na ten temat i chciałam o to zapytać. Po prostu przeczytałam ocenę skutków regulacji i tu jest wyraźnie napisane: „projekt założeń, na podstawie którego przygotowano omawiane rozwiązania, został przekazany do zaopiniowania" i jest wymienionych wiele podmiotów. Ja pytałam panią z sekretariatu 5 minut przed rozpoczęciem posiedzenia Komisji, czy my mamy te opinie, bo trudno jest nam procedować, jeżeli my nie mamy żadnych opinii na ten temat. Nie czuję się na siłach, krótko mówiąc.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo pani poseł Małgorzacie Sekule-Szmajdzińskiej. Proszę bardzo pan poseł Andrzej Jaworski.

Poseł Andrzej Jaworski (PiS):

Ja na ten sam temat, chciałem się dowiedzieć, kiedy wysłaliście projekt do konsultacji do tych organizacji, które tutaj zostały wymienione, kiedy to zostało wysłane?

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Ktoś jeszcze zgłaszał się do zadania pytania? Bardzo proszę pani poseł.

Poseł Ligia Krajewska (PO):

Czy opinie muszą być? Jeśli organ nie opiniuje, nie chce zaopiniować?

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Jeżeli ustawa dotyczy wymiaru sprawiedliwości, to na pewno jest taki wymóg zasięgnięcia opinii Krajowej Rady Sądownictwa, co do tego nie ma wątpliwości. Bardzo proszę, panie ministrze, jakby pan był łaskaw odnieść się do postawionych pytań.

Podsekretarz stanu w MS Jacek Gołaczyński:

Proszę państwa, mamy tutaj sytuację, kiedy projekt założeń był przedmiotem opiniowania Pierwszego Prezes Sądu Najwyższego, Prezesa Naczelnego Sądu Administracyjnego. Był przekazany także prezesom sądów apelacyjnych oraz okręgowych do zaopiniowania. Chcieliśmy także skonsultować go z szerokim środowiskiem sędziowskim. Prezesi przekazują do zaopiniowania także sędziom ze swoich sądów. Przekazaliśmy również oczywiście Krajowej Radzie Sądownictwa, Prokuratorowi Generalnemu, Krajowej Radzie Prokuratury oraz prokuratorom apelacyjnym i okręgowym. To także dotyczy wątków karnych, stąd też była potrzeba także skonsultowania ze środowiskiem prokuratorskim. Prosiliśmy również o opinie Generalnego Inspektora Ochrony Danych Osobowych, który zresztą jest dzisiaj obecny na naszym posiedzeniu. Przekazaliśmy również prośbę o zaopiniowanie Polskiej Izbie Informatyki i Telekomunikacji ze względu na to, że projekt ten ma charakter informatyczny. Uznaliśmy zatem, że również i ten podmiot powinien zaopiniować tenże projekt. Podobnie prosiliśmy o opinię Niezależne Stowarzyszenie Prokuratorów Ad vocem, Stowarzyszenia Sędziów Themis i Stowarzyszenia Sędziów Polskich Iustitia oraz Związek Zawodowy Prokuratorów i Pracowników Prokuratury. Stąd też trzeba powiedzieć, że projekt ten był przedmiotem szerokich konsultacji i generalnie te konsultacje zakończyły się dla nas przyjęciem niektórych uwag. Natomiast te podmioty, o które pan poseł pytał, na przykład Krajowa Rada Sądownictwa nie wnosiła uwag do tego projektu i zaopiniowała go pozytywnie.

Poseł Andrzej Dera (SP):

Gdzie są te opinie, bo zawsze były dołączane?

Poseł Jerzy Kozdroń (PO):

Dołączane są tylko do poselskich projektów.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Wydaje się, że skoro tego rodzaju opinie są niezbędne, to jest rzeczą oczywistą, że posłowie powinni mieć możność zapoznać się z tymi opiniami, co do których istnienia jest wymóg. W szczególności myślę tu o opinii Krajowej Rady Sądownictwa, bo przecież w największej mierze ta ustawa, ten projekt dotyczy Krajowej Rady Sądownictwa. Czy ja dobrze widziałem, pan minister Krzysztof Kwiatkowski chce zabrać głos. Proszę bardzo.

Poseł Krzysztof Kwiatkowski (PO):

Ja tylko mogę powiedzieć, panie przewodniczący, szanowni państwo, że Krajowa Rada Sądownictwa opiniowała projekt i zaopiniowała go pozytywnie. Ja oczywiście nie wiem w tym momencie, gdzie fizycznie jest ta opinia, ale potwierdzam, że taki fakt miał miejsce i to mówię jako członek Krajowej Rady Sądownictwa.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Proszę bardzo, pani poseł.

Poseł Ligia Krajewska (PO):

Jest w uzasadnieniu pozytywna opinia Krajowej Rady Sądownictwa, więc myślę, że to jest jednoznaczne. Natomiast cały czas uważam, bo w tej chwili tak to zrozumia-

łam, że jeśli nie wydał organ opinii, to znaczy, że nie miał uwag, a nie ma obowiązku wydawania opinii, kiedy nie ma uwag. Tak to rozumiem, bo to, że się zwrócono o opinię, to nie znaczy, że ta opinia musi wpłynąć. W tym kontekście mówiłam, że ona nie musi wpłynąć, ktoś nie przekazał tej opinii, jeśli nie ma uwag, czyli rozumiem, że to nie jest naruszenie prawa.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Z tego, co ja wiem, to w zwyczaju parlamentarnym jest, że się udziela odpowiedzi, że nie ma uwag do przedstawionego projektu. Jest to jednocześnie dowód na to, że temu podmiotowi ten projekt przedstawiono i uwag nie ma, jednym zdaniem się kwituje. Oczywiście nie jest tak, że trzeba mieć uwagi do projektu, wtedy kiedy nie ma takiej potrzeby. Bardzo proszę.

Poseł Andrzej Jaworski (PiS):

Nie dostałem odpowiedzi na moje pytanie. Prosiłbym o udzielenie tej odpowiedzi.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Proszę jeszcze raz powtórzyć pytanie.

Poseł Andrzej Jaworski (PiS):

Kiedy wnioskodawca wystosował swoje wnioski o udzielenie opinii na temat przedmiotowego projektu?

Podsekretarz stanu w MS Jacek Gołaczyński:

Jeśli chodzi o projekt dotyczący integracji Krajowego Rejestru Sądowego z Krajowym Rejestrze Karnym – we wrześniu bieżącego roku. Jeśli chodzi o projekt założeń dotyczący modernizacji Krajowego Rejestru Karnego i usprawnienia komunikacji pomiędzy sądami powszechnymi a Krajowym Rejestrem Karnym to było w lipcu-sierpniu bieżącego roku.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuje bardzo. Czy ktoś z państwa chciałby zadać pytanie? Proszę bardzo, pan poseł Andrzej Jaworski i pan poseł Andrzej Dera.

Poseł Andrzej Jaworski (PiS):

W związku z powyższym mam pytanie. Dlaczego w ostatniej chwili ten projekt został wniesiony na posiedzenie Komisji i trafił w ogóle do Sejmu i dlaczego jesteśmy stawiani przed takim faktem, że mamy właściwie obradować w tej sprawie, krótko mówiąc, na wariata.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Proszę bardzo, pan poseł Andrzej Dera.

Poseł Andrzej Dera (SP):

Ja mam z kolei inne pytanie. Ponieważ Krajowa Rada Sądownictwa jest organem konstytucyjnym, który ma obowiązek opiniowania wszelkich projektów dotyczących wymiaru sprawiedliwości, a niewątpliwie projekt ustawy o Krajowym Rejestrze Karnym i Krajowym Rejestrze Sądowym wchodzi w ten zakres, to dla mnie jest coś zupełnie niezrozumiałego, panie ministrze, że jednym zdaniem w uzasadnieniu podaje się opinię organu konstytucyjnego. Ja bym prosił, żeby w przyszłości jednak opinie organów konstytucyjnych były dołączane, nie mówię o wewnątrzresortowych, te uwagi, które były tam składane, to jest jakby inna kwestia, natomiast finalnie opinie organów konstytucyjnych, moim zdaniem, powinny być załączone do tych projektów. Nie można robić tak, że w jednym uzasadnieniu będzie napisane, że Krajowa Rada Sądownictwa zgłosiła jakąś tam uwagę czy poprawkę, a my dowiadujemy się o tym nie z materiałów źródłowych, tylko z informacji pośredniej wynikającej z uzasadnienia. Ja jako parlamentarzysta zwracam na to uwagę. Skoro mamy tutaj projekty rozporządzeń lub różne inne rzeczy, to moim zadaniem nie ma najmniejszego problemu żeby załączyć kopię opinii organów konstytucyjnych i o to bym prosił. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuje bardzo. Czy pan minister chciałby się odnieść? Proszę bardzo.

Podsekretarz stanu w MS Jacek Gołaczyński:

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Otóż, odpowiadając na te pytania, chciałbym powiedzieć, że rzeczywiście opinia Krajowej Rady Sądownictwa jest akurat w tym przypadku jednoznacznie pozytywna. Była ona niezwykle krótka i faktycznie …

Poseł Jerzy Kozdroń (PO):

Ostatnio Krajowa Rada Sądownicza krótkie opinie wydaje.

Podsekretarz stanu w MS Jacek Gołaczyński:

…to co odnotowaliśmy w uzasadnieniu projektu właśnie w tej części oceny skutków regulacji, stanowi, można powiedzieć, prawie odzwierciedlenie tejże opinii. Chciałbym również zwrócić uwagę, że wszystkie opinie zgłaszane w toku procesu legislacyjnego są publikowane przez Rządowe Centrum Legislacji. Zatem jest do nich powszechny dostęp. I w tym przypadku podobnie było. Czyli była publikacja i są dostępne wszystkie opinie z tychże uzgodnień zarówno odnośnie do jeszcze założeń projektu, jak również do projektu zmiany ustawy o Krajowym Rejestrze Sądowym i Krajowym Rejestrze Karnym dotyczącego integracji tych dwóch rejestrów.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Bardzo proszę, pan poseł Andrzej Dera.

Poseł Andrzej Dera (SP):

Tylko, panie ministrze, zwracam panu uwagę, że dlatego nie kwestionuję zapytań w trakcie pracy nad projektem, bo tutaj nie ma wątpliwości, że to jest forma prawidłowa. Natomiast Krajowa Rada Sądownictwa opiniuje projekt, który wychodzi z rządu. To nie jest już na etapie uwzględnię – nie uwzględnię, zmienię – nie zmienię, albo w uzasadnieniu projektu napiszę, że był zaopiniowany zgodnie z przepisami ustawy. Krajowa Rada Sądownictwa opiniuje projekt ustawy, a nie prace nad ustawą. I to jest moim zdaniem fundamentalna rzecz. Prosiłbym jednak sobie doczytać przepisy, które na ten temat mówią. Osobiście uważam, że jako posłowie powinniśmy dostawać właśnie opinie dotyczącą projektu.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję panu posłowi Andrzejowi Derze. Ja przyłączyłbym się do tego głosu, ponieważ było tak, jak byłem członkiem Krajowej Rady Sądownictwa, że zwracano wtedy uwagę na to, że Krajowa Rada Sądownictwa dostała do zaopiniowania zupełnie inny projekt niż ten, który później trafił do prac w parlamencie. Stąd zwracano na to uwagę, że rzeczywiście opiniowaniu powinien podlegać ten projekt, który ma być już skierowany do parlamentu. Wtedy to ma jakiś sens. Oczywiście, nic nie stoi na przeszkodzie, żeby wcześniej w uzgodnieniach rzeczywiście zasięgać cząstkowych opinii. Natomiast ta interesująca posłów, ta najistotniejsza opinia jest tylko wtedy, kiedy jest wyrażona w odniesieniu do gotowego już projektu.

Chciałbym skorzystać z obecności Generalnego Inspektora Ochrony Danych Osobowych, ponieważ tutaj w tej ustawie właśnie sporo miejsca jest poświęcone danym osobowym. Czy pan generalny inspektor zechciałby się podzielić swoimi refleksjami na ten temat?

Generalny inspektor ochrony danych osobowych Wojciech Wiewiórowski:

Dziękuje, panie przewodniczący. Wysoka Komisjo, uczestniczyliśmy w konsultacjach tego projektu oraz jego założeń od początku jego powstawania, zgłaszając uwagi praktycznie na każdym etapie, tak na etapie założeń, jak i na etapie już później przygotowania projektu ostatecznego. Te sugestie, które były zgłaszane, zostały wzięte pod uwagę, nie licząc może jednej, która sugerowała, że wprowadzenie osobnego pojęcia „sądowego podpisu elektronicznego” bez odwoływania się do istniejących rozwiązań dotyczących podpisu elektronicznego może wywoływać niepewność co do zasad, a szczególnie bezpieczeństwa danych, które są tam składowane. Nie ukrywamy też, że tylko z uzasadnienia tego projektu wiemy o tym, że będzie tworzony system zarządzania tożsamością

w sądach powszechnych. Chodziłoby o tożsamość sędziów. Kiedy przyjdzie do tworzenia tego systemu, bylibyśmy zainteresowani, jakiego rodzaju dane będą przetwarzane na te potrzeby, ale to akurat nie jest uwaga do tego konkretnego aktu prawnego, tylko do przyszłościowych rozwiązań, do których ten akt prawny się odnosi, jako jednego z możliwych rozwiązań. Właściwie jedyna uwaga jaka była i w jakimś stopniu pozostała, to niepewność co do tego, w jaki sposób pojęcie „sądowego podpisu elektronicznego" odnosi się do istniejących dzisiaj pojęć podpisu elektronicznego i bezpiecznego podpisu elektronicznego weryfikowanego przy pomocy ważnego weryfikowanego certyfikatu.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Serdecznie dziękuje panu ministrowi za podzielenie się swoimi refleksjami. Bardzo proszę, pan poseł Krzysztof Kwiatkowski.

Poseł Krzysztof Kwiatkowski (PO):

Panie przewodniczący, szanowni państwo. Ja przepraszam, że w formie elektronicznej, ale w międzyczasie sprawdziłem na stronach BIP-u i odpowiadając na pytanie pana posła Jaworskiego, chcę powiedzieć, że 23 kwietnia wiceminister Królikowski rozesłał do konsultacji ten projekt do GIODO, Krajowej Rady Prokuratury, Krajowej Rady Sądownictwa, Niezależnego Stowarzyszenia Prokuratorów Ad Vocem, Pierwszego Prezesa Sądu Najwyższego, Prezesa NSA, prezesów sądów apelacyjnych i okręgowych, wszystkich prokuratorów generalnych, apelacyjnych, okręgowych i szefów poszczególnych prokuratur. Również do stowarzyszeń sędziów Themis i Iustitia oraz związku zawodowego prokuratorów. Nie mam tu zamieszczonych odpowiedzi, ale odpowiadam na pytanie co do daty wysłania tych opinii.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Tak, rzeczywiście pan minister o tym wspominał, do kogo został wysłany ten projekt do zaopiniowania. Natomiast pytanie dotyczyło tego, czy jest odpowiedź. Nie jesteśmy w pełni zadowoleni z tej odpowiedzi. Czy ktoś z państwa jeszcze zamierza zabrać głos? Jeżeli nie, to uznam, że zakończyliśmy pierwsze czytanie, po czym ogłoszę chwilę przerwy na ewentualne wnioski. Nie widzę chętnych. Bardzo proszę.

Poseł Krzysztof Kwiatkowski (PO):

Co do wniosków. To ja jeden wniosek mogę przedstawić. On dotyczy zmian do projektu. To są zmiany…

Głos z sali:

Ale to już jest bardziej proceduralne.

Poseł Krzysztof Kwiatkowski (PO):

Aha, dobrze, przepraszam bardzo. Zgłoszę to po przerwie.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

W taki razie ogłaszam 2 minuty przerwy.

[Po przerwie]

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Wznawiam posiedzenie Komisji. Proszę bardzo, pan poseł Andrzej Jaworski.

Poseł Andrzej Jaworski (PiS):

Panie przewodniczący, ze względu na objętość tego materiału, chciałbym jednak postawić wniosek, żeby powołać podkomisję, która zajęłaby się tym tematem. Myślę, że podkomisja mogłaby szybko ten temat przebadać i przedstawić sprawozdanie na posiedzeniu Komisji, tak żeby te wyjątkowo krótkie terminy zostały zachowane.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Proszę pan poseł Krzysztof Kwiatkowski.

Poseł Krzysztof Kwiatkowski (PO):

Panie przewodniczący, szanowni państwo, w związku z tym, że ta zmiana nie jest duża i *de facto* jest to zmiana o charakterze formalnym, to zgłaszam kontrwniosek. Powołanie

podkomisji spowodowałoby jednak wydłużenie prac ze względu na charakter tej zmiany i istotę, którą się kierujemy. W przypadku nieszczelności systemu, którą mamy, uważam, że powinno być bardziej zasadne i celowe, żeby te prace zakończyć jak najwcześniej. Oczywiście, szanując też opinię pana posła w tym sensie, że nie mamy przed oczyma druków opinii do tego projektu.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję. Bardzo proszę, pan poseł Andrzej Dera.

Poseł Andrzej Dera (SP):

Ja mam pytanie do pana posła. Być może on się czuje na tyle silny, bo jest to projekt, który w dużej mierze dotyczy informatyki i ochrony danych osobowych etc. Czy jesteśmy w tej Komisji na tyle silni pod tym względem, żebyśmy mogli sobie pozwolić na to, żeby przyjąć tę ustawę. Bierzemy wszystko na wiarę. Dochodzi do tego, że przy tym tempie pojawia się kwestia, zamknijmy oczy, przegłosujmy wszystko, bo tej wiedzy nie ma. Ja sobie nie wyobrażam, żeby to tak głosować. To jest pierwsza uwaga.

Druga uwaga. Ja doczytałem, że ustawa ma wejść w życie dopiero w połowie przyszłego roku. To naprawdę dotyczy tylko dwóch takich wąskich przepisów, które mają wejść od 31 grudnia, ale to z kolei nie jest w porządku, jeżeli ten projekt się przygotowuje od paru miesięcy, a posłom praktycznie nie daje się czasu na to, żeby się z nim zapoznać. To nie jest fabryka czekoladek, że zawsze wychodzi ten sam produkt i dzieci się będą cieszyć, tylko każdy projekt jest naprawdę trudną materią i jako posłowie powinniśmy mieć czas żeby zapoznać się z tą materią i ją skonsultować. To są naprawdę poważne sprawy. Ja rozumiem, panie ministrze, że jest luka i jest problem, ale sprawa Amber Gold pokazała, że naszą rolą jest to dobrze zrobić, a nie żebyśmy znowu przy jakiejś najbliższej okazji poprawiali błędy, które sami w tej chwili zrobimy. Nie jestem przekonany do tego, czy ten projekt ustawy jest rzeczywiście dobry i czy nie zawiera też jakichś innych luk, ponieważ jest naprawdę zbyt mało czasu, żeby się dogłębnie do tego przygotować. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję. Drodzy państwo, poddaję pod głosowanie wniosek o skierowanie projektu ustawy do dalszych prac w podkomisji. Kto z pań i panów posłów jest za skierowaniem projektu do dalszych prac w podkomisji? (6) Kto jest przeciwnego zdania? (7) Kto się wstrzymał? (1)

Dziękuję bardzo. Wniosek o skierowanie projektu ustawy do prac w podkomisji nie uzyskał większości. Bardzo proszę, pan poseł Krzysztof Kwiatkowski.

Poseł Krzysztof Kwiatkowski (PO):

Panie przewodniczący, szanowni państwo, bardzo szanuję pewne wątpliwości i pytania posłów, którzy je zgłaszali, szczególnie przy takim projekcie. Mam odpowiedź na pytanie, dlaczego nie dołączono pisemnej opinii KRS, bo ona znalazła się w całości w uzasadnieniu. Ja tak to pamiętałem, ale cieszę się, że udało mi się to odnaleźć. Przeczytam państwu, podkreślam, całą opinię KRS do projektu, która się zawiera w jednym zdaniu: „KRS po zapoznaniu się z treścią projektu ustawy o zmianie ustawy o Krajowym Rejestrze Sądowym oraz niektórych innych ustaw opiniuje go pozytywnie". Po prostu opinia nie była dołączona, bo w uzasadnieniu mają państwo całą tę opinię, bo jest ona dokładnie jednozdaniowa.

Zaś co do istoty, to obszar przysyłania danych teleinformatycznych nie jest łatwy i taki, którym się na co dzień wszyscy zajmujemy, dlatego wyjątkowo istotnym uzasadnieniem jest to, że wszystkie opinie tych podmiotów, które opiniowały ten projekt, są pozytywne, a dla mnie wyjątkowo ważne, bo podmiotem szczególnie uwrażliwionym, czy nie dochodzi do błędów z przesyłaniem danych w systemie teleinformatycznym jest zawsze Generalny Inspektor Ochrony Danych Osobowych, który jest w sali i który przedstawiał pozytywną opinię w tym zakresie. Dlatego uważam, że warto dziś procedować nad tym projektem właśnie z uwagi na jego charakter i także na to, że możemy skorzystać z opinii tych, którzy w sposób szczególny ten projekt analizowali.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dla porządku rzeczy przypomnę, że został złożony wniosek pana posła Krzysztofa Kwiatkowskiego, przeciwny do wniosku, który był już przegłosowany. Wydaje się, że nie ma potrzeby poddawania go pod głosowanie, ponieważ sprawę już przesądzono, ale dla formalności przypominam, że był taki wniosek. Gdyby ktoś z państwa uważał inaczej niż proponuję, to jestem otwarty na sugestie. Nie słyszę.

Wobec tego zgodnie z wolą większości Komisji przystępujemy do dalszych prac nad ustawą. Czy ktoś z pań i panów posłów ma zastrzeżenia do tytułu ustawy? Proszę bardzo.

Legislator Tomasz Czech:

Panie przewodniczący, zastanawiamy się, czy tytuł ustawy rzeczywiście odzwierciedla to, co zmienia się w tej ustawie. W projekcie proponuje się zmianę ustawy o Krajowym Rejestrze Karnym, ustawy o Krajowym Rejestrze Sądowym oraz proponuje się również zmiany w ustawie nowelizującej ustawy o Krajowym Rejestrze Karnym. Dlatego wydaje nam się, że również ta trzecia ustawa powinna znaleźć się w tytule, a najlepiej będzie to poprzez stworzenie tytułu o następującym brzmieniu: ustawa z dnia … 2012 r. o zmianie ustawy o Krajowym Rejestrze Karnym oraz niektórych innych ustaw. Wtedy damy przypis, który będzie odzwierciedlał pozostałe dwie ustawy, które się zmienia w tym projekcie.

Poseł Jerzy Kozdroń (PO):

Ja przejmuję tę poprawkę.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Poddaję poprawkę przejętą przez pana posła Jerzego Kozdronia pod głosowanie. Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem tej poprawki? (12) Kto jest przeciw? (0) Kto się wstrzymał? (2) Dziękuję bardzo.

Czy ktoś z pań i panów posłów ma uwagi do art. 1? Proszę bardzo pan poseł Andrzej Jaworski…

Poseł Jerzy Kozdroń (PO):

Do zdania wstępnego. Art. 1, zdanie wstępne.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dobrze. Bardzo proszę, panie mecenasie.

Legislator Sławomir Osuch:

W ocenie Biura Legislacyjnego uważamy, że adres publikacyjny wskazujący na nowelizację jest całkiem zbędny, gdyż ta nowelizacja już weszła w życie. Kolokwialnie mówiąc, tekst jednolity, który jest wskazany jako ogłoszony w 2012 r. pod pozycją 654, tak więc to przytoczenie jest zbędne.

Przy okazji, panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, tu jest jeszcze wiele innych redakcyjnych i technicznych wad, ewentualnie możemy je zgłaszać lub też dostaniemy przyzwolenie Komisji na to, żebyśmy sami te oczywiste poprawki wprowadzili bez potrzeby ich zgłaszania.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Proszę bardzo.

Poseł Jerzy Kozdroń (PO):

To usunięcie to jest zabieg formalny, to nie jest kwestia merytoryczna.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Czy ktoś z pań i panów posłów ma uwagi do pkt 1? Proszę bardzo, pan poseł Andrzej Jaworski.

Poseł Andrzej Jaworski (PiS):

Proszę o wyjaśnienie, dlaczego akurat tego typu zapis został zaproponowany i czym on się tak naprawdę różni od tego trybu poprzedniego. Mówimy o pkt 6.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Pkt 6?

Poseł Andrzej Jaworski (PiS):
Chodzi o pkt 6 w pkt 1.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):
W ust. 1 pkt. 6?

Poseł Andrzej Jaworski (PiS):
Tak jest.

Generalny inspektor ochrony danych osobowych Wojciech Wiewiórowski:
Zmiana pierwsza dotycząca…

Poseł Andrzej Jaworski (PiS):
Dokładnie, zmiana pierwsza.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):
Dobrze, czy ktoś z przedstawicieli ministerstwa chciałby zabrać głos? Bardzo proszę.

Dyrektor Biura Informacyjnego Krajowego Rejestru Karnego Grażyna Nowak-Szulejewska:
Nazywam się Grażyna Nowak-Szulejewska, jestem dyrektorem Biura Informacyjnego Krajowego Rejestru Karnego. Ta zmiana jest zmianą czysto redakcyjną, albowiem chodziło nam o wprowadzenie jednolitego właściwego nazewnictwa pewnych środków stosowanych wobec nieletnich. Tu chodziło nam o wprowadzenie właściwego nazewnictwa w brzmieniu „środki wychowawczo-lecznicze”, a nie jak było poprzednio w ustawie „leczniczo-wychowawcze”. Jest to poprawka natury czysto legislacyjnej. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):
Dziękuję bardzo. Proszę pan poseł Andrzej Jaworski.

Poseł Andrzej Jaworski (PiS):
A jakie to ma odzwierciedlenie w innych ustawach? Z czego wynika akurat ta zmiana, w tym momencie w tej ustawie?

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):
Proszę bardzo.

Dyrektor Biura Informacyjnego KRK Grażyna Nowak-Szulejewska:
To dotyczy ustawy o postępowaniu wobec nieletnich i tam właśnie jest taki przepis.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):
Taki jak w tej chwili państwo proponujecie, tak?

Dyrektor Biura Informacyjnego KRK Grażyna Nowak-Szulejewska:
Taki jak proponujemy.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):
Dziękuję bardzo. Czy do pkt 2 są jakieś uwagi? Nie słyszę.

Przechodzimy do pkt 3. Czy są jakieś uwagi? Nie słyszę.

Przechodzimy do pkt 4. Czy są jakieś uwagi? Nie słyszę.

Zapisy ustawowe od 1 do 4 zostały przyjęte. Przechodzimy do pkt 5. Proszę bardzo, pan poseł Krzysztof Kwiatkowski.

Poseł Krzysztof Kwiatkowski (PO):
Panie przewodniczący, szanowni państwo, mam uwagę i poprawkę techniczną, żeby w miejsce pojęcia „sądowy podpis elektroniczny” wprowadzić pojęcie znane w ustawie o podpisie elektronicznym, które brzmi „podpis elektroniczny”, czyli krótsze określenie. Zresztą to sformułowanie „podpis elektroniczny” jest sformułowaniem właściwym, bo zawartym w ustawie o podpisie elektronicznym z dnia 18 września. Moja uwaga dotyczyłaby zmian wyłącznie na zasadzie zamiany tych dwóch sformułowań. Oczywiście tę poprawkę zostawię na piśmie i będzie dotyczyć ona art. 12 ust. 1b, ust. 4, ust. 2d, w art. 19 ust. 2c i w art. 20 dodanie ust. 3 w brzmieniu, który w stosownym momencie przedstawię. Bardzo mocno podkreślam, wszystkie te poprawki dotyczą wyłącznie zamiany użytego sformułowania i w kontekście art. 12 zmiana by brzmiała: ust. 1a, po ustępie 1a,

dodaje się ust. 1b w brzmieniu: „Karty rejestracyjne przekazywane za pośrednictwem systemu teleinformatycznego są opatrywane podpisem elektronicznym, o którym mowa w art. 3 pkt 1 ustawy z dnia 18 września 2001 r. o podpisie elektronicznym weryfikowanym certyfikatem wystawianym przez Ministra Sprawiedliwości.”.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):
Taką poprawkę pan poseł składa.

Poseł Krzysztof Kwiatkowski (PO):
Tak. Ja ją złożę zbiorczo, bo zbiorczo są też uwzględnione i jeżeli państwo…

Poseł Jerzy Kozdroń (PO):
Proszę teraz nie czytać, panie ministrze, tylko proszę się podpisać pod każdą poprawką.

Poseł Krzysztof Kwiatkowski (PO):
Podpisałem się pod całością. Mam się podpisać pod każdą poprawką?

Poseł Jerzy Kozdroń (PO):
Jakby się zmieściło, to pod każdą poprawką.

Poseł Andrzej Dera (SP):
Był taki zwyczaj, że poprawki dostarczane były posłom.

Poseł Jerzy Kozdroń (PO):
Niech pan nie będzie takim purystą.

Poseł Andrzej Dera (SP):
Nawet były przerwy robione, żeby dostarczyć posłom poprawki na piśmie.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):
Poddaję pod głosowanie tę poprawkę.

Generalny inspektor ochrony danych osobowych Wojciech Wiewiórowski:
Czy mogę zabrać głos?

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):
Proszę bardzo, panie ministrze.

Generalny inspektor ochrony danych osobowych Wojciech Wiewiórowski:
Ja mogę mieć jeszcze pytanie, tylko prosiłbym o rozważenie, czy na pewno chodzi o art. 3 pkt 1, czy może o art. 3 pkt 2? Art. 3 pkt 1 ustawy o podpisie elektronicznym dotyczy „podpisu elektronicznego”, a art. 3 pkt 2 dotyczy „bezpiecznego podpisu elektronicznego”. Z uzasadnienia wynikało, że raczej chodziło o „bezpieczny podpis elektroniczny”.

Podsekretarz stanu w MS Jacek Gołaczyński:
Chodzi o „bezpieczny podpis elektroniczny”.

Generalny inspektor ochrony danych osobowych Wojciech Wiewiórowski:
W takim razie powinien być pkt 2.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):
Proszę bardzo, pan mecenas.

Legislator Sławomir Osuch:
Panie przewodniczący, szanowni państwo. My też tych poprawek wcześniej nie widzieliśmy, tylko dopiero teraz na posiedzeniu Komisji mogliśmy rzucić na nie okiem. W związku z tym nie jesteśmy w stanie dokonać analizy, czy są to poprawki kompletne. Mam jeszcze pytanie do pana posła, który je przedstawia, czy czasami pozostałe poprawki nie są konsekwencją przyjęcia pierwszej poprawki? Jeżeli są konsekwencją przyjęcia pierwszej poprawki, to wydawałoby się, że należałoby je dla spójności tego projektu ustawy przegłosować łącznie. Dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):
Dziękuję.

Poseł Krzysztof Kwiatkowski (PO):

Tak, są konsekwencją, bo tak jak powiedziałem, polegają one na zamianie pojęcia. Mogę je, oczywiście, przedstawić wszystkie łącznie.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dobrze. Poddaję wobec tego poprawkę pana posła pod głosowanie. Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem tej poprawki wraz ze wszystkimi konsekwencjami? (7) Kto jest przeciw? (0) Kto się wstrzymał? (5) Dziękuję bardzo. Poprawka została przyjęta.

Proszę bardzo, pan mecenas.

Legislator Tomasz Czech:

Jeszcze mamy taką dodatkową prośbę, żebyśmy mogli dokonywać zmian redakcyjnych w tych poprawkach, które zostały przyjęte i ewentualnie wyłapać konsekwencje dla tekstu, o ile oczywiście są to poprawki ewidentnie redakcyjne.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Rozumiem.

Legislator Sławomir Osuch:

Przepraszam, czy mamy taką zgodę?

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Tak, proszę bardzo.

Przechodzimy do kolejnych zapisów ustawowych. Teraz był pkt 5. Czy są jakieś uwagi do podpunktów od a do e w pkt 5? Proszę, pan przewodniczący.

Poseł Krzysztof Kwiatkowski (PO):

Panie przewodniczący, w związku z tą sugestią, która była przedstawiona, może przedstawiłbym wszystkie te zmiany, bo one są łącznie zmianami polegającymi na zamianie tego pojęcia…

Poseł Jerzy Kozdroń (PO):

Proszę ich nie przedstawiać, bo już je przyjęliśmy.

Poseł Krzysztof Kwiatkowski (PO):

Dobrze.

Poseł Jerzy Kozdroń (PO):

Niech Biuro Legislacyjne się tym dalej zajmie.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Przechodzimy do pkt 6.

Poseł Andrzej Jaworski (PiS):

Panie przewodniczący, przepraszam, mam jeszcze pytanie. Ponieważ pracujemy w takich warunkach, w jakich pracujemy, chciałbym jeszcze wrócić do samego początku. Czy ustawa o Krajowym Rejestrze Karnym będzie miała tak jak do tej pory odnośnik nr 1, czy to zostanie wykreślone? W tym momencie, jak zacząłem sprawdzać te punkty, to wszystko się pogubiło. W samym tytule dotychczasowa ustawa o Krajowym Rejestrze Karnym z 24 maja 2000 r. do tej pory miała znacznik nr 1. Czy ten znacznik zostaje wykreślony, czy raczej zostaje, bo jeśli zostaje, to wtedy znacznik nr 1 będzie równy ze znacznikiem nr 1 z tytułu.

Poseł Jerzy Kozdroń (PO):

Ja nie wiem, co to jest ten znacznik.

Poseł Andrzej Jaworski (PiS):

Odnośnik do opisu, który jest częścią danej ustawy.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Ten na dole?

Poseł Andrzej Jaworski (PiS):

Tak jest, dokładnie.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):
Czy Biuro Legislacyjne może się odnieść do tej kwestii?

Legislator Tomasz Czech:
Panie pośle, jeżeli chodzi o sam tytuł, to dotychczas nie było żadnego przypisu do tytułu. W tej chwili, jak zmieniliśmy tytuł, to ten przypis będzie jako przypis pierwszy, a do pozostałych przypisów przesunie się numeracja, czyli przypis pierwszy będzie przypisem drugim i tak dalej.

Poseł Andrzej Jaworski (PiS):
Czyli ten tekst, który do tej pory był, że ta mniejsza ustawa dokonuje w zakresie swojej regulacji wdrożenia decyzji ramowej Rady z 2009 r. znika, tak?

Legislator Tomasz Czech:
Nie. Pan poseł mówi o ustawie nowelizującej, a w tej chwili pracujemy nad ustawą o zmianie ustawy o KRS.

Poseł Andrzej Jaworski (PiS):
Zmieniamy tę poprzednią?

Legislator Tomasz Czech:
Tak, ale tylko w zakresie dotyczącym niektórych artykułów, czyli mówimy tam o uchyleniu niektórych artykułów i nie odnosimy się w ogóle do przypisów z tamtej ustawy.

Poseł Andrzej Jaworski (PiS):
Jeżeli dokonaliśmy zmiany w pkt 6 dotyczącym nieletnich, dotychczasowy pkt 2 zmieniamy na pkt 1, to w starej ustawie będziemy mieli dwa razy pkt 1.

Legislator Tomasz Czech:
Może powiem to kolokwialnie, w tej chwili dokonujemy zmian w ustawie matce, czyli nie dokonujemy w ogóle zmian w ustawie nowelizującej. Tam te przepisy, tak jak mówię, uchylamy i zostają one z tamtej nowelizacji usunięte. Ewentualne jakieś odzwierciedlenie właściwej numeracji przypisów znajduje się już w tekście jednolitym. Nie odnosimy się do tych przypisów, które są w ustawie nowelizującej. Ja rozumiem, że chodzi panu posłowi o…

Poseł Andrzej Jaworski (PiS):
Chodzi o tekst…

Legislator Tomasz Czech:
O zmianę pierwszą.

Poseł Andrzej Jaworski (PiS):
Dokładnie. Żebym już to zrozumiał, te wszystkie elementy, które były do tej pory napisane w dotychczasowym znaczniku nr 1 o decyzji ramowej Rady, to tego już nie będzie w nowym tekście jednolitym? To wszystko znika, tak?

Legislator Tomasz Czech:
To zostaje w ustawie nowelizującej oraz ewentualnie w obwieszczeniu Marszałka Sejmu dotyczącym tekstu jednolitego, gdzie również jest informacja o tym, która nowelizacja, w jakim dniu weszła w życie oraz ewentualnie, czy w tym przypadku implementowała określoną dyrektywę Unii Europejskiej.

Poseł Andrzej Jaworski (PiS):
Dobrze, dziękuję.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):
Dziękuję bardzo. Czy są uwagi do pkt 6? Jeżeli nie, to uznam, że został on przyjęty. Proszę bardzo, pan mecenas.

Legislator Sławomir Osuch:
Chcemy tylko zwrócić uwagę, iż w pkt 5 w lit. d jest upoważnienie do wydania rozporządzenia i tam jest zwrot, który może być problematyczny, jeżeli chodzi o wskazanie zakresu spraw do uregulowania. Co należy rozumieć pod pojęciem „szczegółowość infor-

macji”? To jest raczej sugestia do wnioskodawców, żeby ewentualnie na kolejnym etapie procesu legislacyjnego postarali się zbudować to upoważnienie w sposób bardziej konkretny, jeżeli chodzi o zakres spraw przekazanych do uregulowania.

Poseł Jerzy Kozdroń (PO):

Bardzo słusznie. Wytyczne są zbyt skąpe, zbyt lakoniczne i Trybunał Konstytucyjny od razu je zakwestionuje. Proszę nad tym upoważnieniem popracować. Możemy przy drugim czytaniu to jeszcze poprawić.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję za tę bardzo istotną uwagę. Rozumiem, że do pkt 6 nie ma uwag. Pkt 6 został przyjęty.

Przechodzimy do pkt 7. Proszę bardzo pan mecenas.

Legislator Tomasz Czech:

Panie przewodniczący, Wysoka Komisjo, chcieliśmy tylko zwrócić uwagę na art. 19 lit. a ust. 1b. Wszędzie, gdzie w ustawie mówimy, że coś się robi, tak jak jest to napisane, za pomocą systemu teleinformatycznego, to wszędzie mówimy, że jest to za pośrednictwem systemu teleinformatycznego. W związku z tym mam pytanie, czy jest to jakaś różnica w tym przypadku, w tym przepisie, czy jest to po prostu przeoczenie i czy nie powinno być, że te zapytania i wnioski składane są za pośrednictwem systemu teleinformatycznego?

Podsekretarz stanu w MS Jacek Gołaczyński:

To jest po prostu inne sformułowanie. Rzeczywiście trzeba konsekwentnie używać określenia „za pośrednictwem systemu teleinformatycznego”.

Legislator Tomasz Czech:

Jeżeli jakiś poseł mógłby ewentualnie zgłosić taką poprawkę, to bylibyśmy wdzięczni, gdyż mamy ją przygotowaną. To jest tylko ujednolicenie tekstu.

Poseł Jerzy Kozdroń (PO):

Przejmuję tę poprawkę.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Poddaję poprawkę pod głosowanie. Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem tej poprawki? (9) Kto jest przeciw? (0) Kto się wstrzymał? (1) Dziękuję bardzo.

Czy jest więcej uwag do tego punktu? Jeżeli nie ma, to uważam, że został przyjęty.

Przechodzimy do rozpatrywania pkt 8. Czy ktoś z państwa ma uwagi do tego punktu? Nie słyszę. Uważam, że pkt 8 został przyjęty.

Przechodzimy do rozpatrywania pkt 9. Czy ktoś z państwa ma uwagi do tego punktu? Nie słyszę. Uważam, że pkt 9 został przyjęty.

Przechodzimy do rozpatrywania pkt 10. Czy ktoś z państwa ma uwagi do tego punktu? Nie słyszę. Uważam, że pkt 10 został przyjęty.

Przechodzimy do rozpatrywania pkt 11. Czy ktoś z państwa ma uwagi do tego punktu? Bardzo proszę, pan mecenas.

Legislator Tomasz Czech:

Chodzi o drobne ujednolicenie. Wydaje nam się, że w części wspólnej mamy tu wytyczne i mowa jest o tym, że uwzględniając konieczność zapewnienia sprawnego udzielania informacji, zabezpieczenie przed uzyskaniem danych z rejestru... Proszę spojrzeć, że w pkt 12 mówimy o zabezpieczeniu przed uzyskaniem danych z rejestru i wydaje nam się, że powinno być to jednolicie, tak jak jest w pkt. 12. To jest kwestia sformułowania.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Panie mecenasie, czy trzeba to zrobić w formie poprawki?

Legislator Tomasz Czech:

Nie, wydaje nam się, że jest to poprawka redakcyjna.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Stwierdzam, że pkt 11 został przyjęty.

Przechodzimy do rozpatrywania pkt 12. Czy ktoś z państwa ma uwagi? Nie słyszę, pkt 12 został przyjęty.

Przechodzimy do rozpatrywania pkt 13. Czy ktoś z państwa ma uwagi? Nie słyszę, pkt 13 został przyjęty.

Przechodzimy do rozpatrywania pkt 14. Czy ktoś z państwa ma uwagi? Nie słyszę, pkt 14 został przyjęty.

Przechodzimy do rozpatrywania pkt 15. Czy ktoś z państwa ma uwagi? Nie słyszę, pkt 15 został przyjęty.

Przechodzimy do rozpatrywania art. 2. Czy ktoś z państwa ma uwagi? Nie słyszę, art. 2 został przyjęty.

Jest tutaj tytuł ustawy. Czy ktoś z państwa ma uwagi do tytułu? Nie słyszę. Tytuł został przyjęty.

Przechodzimy do rozpatrywania pkt 1w art. 2. Czy ktoś z państwa ma uwagi? Nie słyszę, pkt 1 został przyjęty.

Przechodzimy do rozpatrywania pkt 2. Czy ktoś z państwa ma uwagi? Nie słyszę, pkt 2 został przyjęty.

Przechodzimy do rozpatrywania pkt 3. Czy ktoś z państwa ma uwagi? Nie słyszę, pkt 3 został przyjęty.

Przechodzimy do rozpatrywania pkt 4.

Poseł Jerzy Kozdroń (PO):

Nie ma pkt 4.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Nie, ja mam tu pkt 4.

Generalny inspektor ochrony danych osobowych Wojciech Wiewiórowski:

Pkt 3 dotyczy pkt 4. Pkt 3 zmienia pkt 4.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Tak, już rozumiem. Przepraszam bardzo. Został przyjęty.

Przechodzimy do rozpatrywania art. 3. Czy ktoś z państwa ma uwagi? Nie słyszę, art. 3 został przyjęty w całości.

Przechodzimy do rozpatrywania art. 4 ust. 1. Czy ktoś z państwa ma uwagi? Nie słyszę, art. 4 ust. 1 został przyjęty.

Przechodzimy do rozpatrywania art. 4 ust. 2. Czy ktoś z państwa ma uwagi? Nie słyszę, art. 4 ust. 2 został przyjęty.

Przechodzimy do rozpatrywania art. 4 ust. 3. Czy ktoś z państwa ma uwagi? Nie słyszę, art. 4 ust. 3 został przyjęty.

Przechodzimy do rozpatrywania art. 4 ust. 4. Czy ktoś z państwa ma uwagi? Nie słyszę, art. 4 ust. 4 został przyjęty.

Przechodzimy do rozpatrywania art. 5. Czy ktoś z państwa ma uwagi do ust. 1? Proszę bardzo pan poseł Andrzej Jaworski.

Poseł Andrzej Jaworski (PiS):

Ja mam pytanie natury technicznej. Jeżeli zajdzie taka okoliczność, o której mówi art. 5 pkt 1 i te dane techniczne zaczną właściwie funkcjonować, to kto będzie je przenosił na drogę elektroniczną? Ten kto te karty dostał w wersji papierowej? Kto je będzie wprowadzał do systemu?

Podsekretarz stanu w MS Jacek Gołaczyński:

W tym przypadku, kiedy te dane zostaną przekazane w postaci papierowej, to oczywiście zostaną one wprowadzone do rejestru, który funkcjonuje w postaci elektronicznej przez pracowników Biura Krajowego Rejestru Karnego.

Generalny inspektor ochrony danych osobowych Wojciech Wiewiórowski:

Czy ja mógłbym mieć pytanie redakcyjne?

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Proszę bardzo, panie ministrze.

Generalny inspektor ochrony danych osobowych Wojciech Wiewiórowski:

Jeżeli można mieć pytanie redakcyjne, bo pan minister przed chwilą się bardzo dobrze posłużył pojęciem „postaci papierowej", a tu jest akurat „forma papierowa". Pytam, czy przy okazji nie należałoby tego podmienić?

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Bardzo proszę panie ministrze.

Podsekretarz stanu w MS Jacek Gołaczyński:

Rzeczywiście pan minister Wiewiórowski ma rację. W tym przypadku chodzi o „postać papierową", jest forma pisemna, a nie papierowa. To jest nasze przejęzyczenie.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Czy to wymaga przegłosowania poprawki?

Legislator Sławomir Osuch:

Rozumiem, że chodzi o zastąpienie wyrazów „w formie" na wyrazy „w postaci papierowej".

Podsekretarz stanu w MS Jacek Gołaczyński:

Dokładnie tak.

Legislator Sławomir Osuch:

Wydaje się, że jest to poprawka redakcyjna, tak że w trybie art. 70 regulaminu Sejmu jako uwagę można dodać poprawkę legislacyjną.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Przechodzimy do ust. 2 w art. 5. Bardzo proszę, pan poseł Jaworski.

Poseł Andrzej Jaworski (PiS):

Mam pytanie. Końcowe zdanie brzmi: „mogą być one przekazywane w formie papierowej". Czy nie powinno być, że są one przekazywane w formie papierowej? Słowo „mogą" może sugerować, że tak naprawdę nie ma technicznych warunków, więc w ogóle nie będą przekazane.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

No i jak to się ma do wcześniejszej modyfikacji, panie ministrze? Tutaj znowu padają słowa „w formie papierowej", tak ma być?

Podsekretarz stanu w MS Jacek Gołaczyński:

To jest ta sama uwaga, którą poprzednio zgłosił pan minister Wiewiórowski, także powinno być „w postaci papierowej". Natomiast jeśli chodzi o to czy „mogą być" czy „są" to oczywiście nie chodzi tu o to, że jest to tylko uprawnienie organu, tylko my będziemy to realizować, czyli stanowczo powinno być sformułowanie „są przekazywane", bo pracownicy Biura Krajowego Rejestru Karnego będą mieli obowiązek to czynić.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Czy zmiana zaproponowana przez pana ministra z „mogą być" na „są" zdaniem Biura Legislacyjnego wymaga przegłosowania?

Legislator Tomasz Czech:

Panie przewodniczący, na pewno wymaga, ale proszę zwrócić uwagę, że w ust. 1 również jest stwierdzenie „mogą być przekazywane". To oczywiście jest kwestia merytoryczna, czy może być w jednym przypadku „mogą", a w drugim „są", ale na pewno jest to poprawka merytoryczna i nie wiem, czy nie powinno być to jednolicie.

Poseł Jerzy Kozdroń (PO):

Czyli ust. 1 i ust. 2?

Poseł Małgorzata Sekuła-Szmajdzińska (SLD):

Przecież w ust. 1 też użyto określenia „mogą być" analogicznie do tego sformułowania, więc albo tak, albo tak.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Sformułowanie „mogą być” rzeczywiście wprowadza pewien nieład i pozostawia swobodę.

Podsekretarz stanu w MS Jacek Gołaczyński:

Chciałbym poprosić, jeżeli pan przewodniczący pozwoli, pana dyrektora Darkowskiego o wypowiedź.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Proszę bardzo, panie dyrektorze.

Dyrektor Departamentu Prawa Karnego w MS Tomasz Darkowski:

Dziękuję bardzo. Nazywam się Tomasz Darkowski, Departament Prawa Karnego. Tak naprawdę to nie chodzi o swobodę, dlatego że trzeba to czytać łącznie z całą ustawą. Jest oblig dla KRK do wprowadzenia tych danych. Natomiast jak się przeczyta zdanie z ust. 2, to proszę zwrócić uwagę, że do czasu zapewnienia warunków technicznych one mogą być przekazywane w postaci papierowej. To jest przepis umożliwiający elastyczne dostosowanie KRK do problemów technicznych i dlatego niektóre sądy będą wysyłać w formie papierowej, a niektóre w formie elektronicznej. Ten przepis jest niezbędny, jeżeli chodzi o praktyczne działanie KRK.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Panie dyrektorze, a czy nie będzie tak, że jedne podmioty będą traktować tę kwestię w taki sposób, że jak mogą, to nie muszą, a inne rzeczywiście się zastosują.

Poseł Jerzy Kozdroń (PO):

Chodzi o możliwości.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Ja wiem o tym.

Poseł Jerzy Kozdroń (PO):

Chodzi o możliwości teleinformatyczne. Niektóre sądy nie będą miały takich możliwości, a w związku z tym będą przekazywały w postaci papierowej, a kiedy będą możliwości teleinformatyczne, to zostanie to zaniechane.

Poseł Małgorzata Sekuła-Szmajdzińska (SLD):

W ust. 1 też jest mowa, że do czasu zapewnienia warunków technicznych.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Proszę bardzo, panie dyrektorze.

Dyrektor Departamentu Prawa Karnego w MS Tomasz Darkowski:

Tak jak tłumaczył poseł Kozdroń, tu trzeba to czytać z tym początkiem ustawy „do czasu zapewnienia warunków technicznych”, czyli w momencie zapewnienia tych warunków technicznych organ ma oblig do przesyłania w formie elektronicznej. Proszę zwrócić uwagę, że my jako KRK jesteśmy podmiotem publicznym, więc możemy wykonywać czynności tylko wtedy, gdy jest rzeczywiście przepis wyraźnie przyznający te kompetencje, dlatego potrzebujemy tej możliwości elastycznego przesyłania danych raz w formie papierowej, a raz w formie elektronicznej do czasu zapewnienia możliwości technicznych we wszystkich sądach.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Ja jednak mam w dalszym ciągu pewne wątpliwości w tym zakresie. Proszę bardzo, pan poseł Andrzej Jaworski.

Poseł Andrzej Jaworski (PiS):

Ja tu mam dużą wątpliwość, dlatego że tak jak pan minister na początku powiedział, że te zmiany, które są przedstawiane, są związane z aferą Amber Gold, to możemy mieć sytuację taką, że – owszem – odpowiedni urzędnik będzie wypełniał przepisy prawa, ale może to oznaczać, że poczeka z przekazaniem tych danych, aż warunki techniczne się poprawią i prześle je w formie elektronicznej. Proszę nie kręcić głową, bo w Gdańsku

doskonale wiemy, ilu urzędników na podstawie dotychczas obowiązujących przepisów prawa zaniechało swoich obowiązków chociażby w urzędach skarbowych. Prokuratura chce 60 czy 70 osób przesłuchać ze względu właśnie na formę takiego dobrowolnego traktowania, o którym państwo mówicie, że nie nastąpi. Ja swoją wątpliwość pozostawiam.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Drodzy państwo, pragnę wrócić do tego, od czego zaczął swoje wystąpienie pan minister, prezentując ten projekt ustawy, że właśnie w związku z tymi przykrymi doświadczeniami z Amber Gold potrzeba bardziej precyzyjnych uregulowań. Pan minister o tym mówił i stąd uwaga pana posła Jaworskiego. Z jednej strony dążenie do precyzyjnego nakreślenia obowiązków, a z drugiej strony sformułowanie „mogą być", więc jest to pozostawione do uznania urzędnika. Dla jednego system informatyczny będzie już na tyle przystosowany, że może to robić w systemie teleinformatycznym, a dla drugiego jeszcze nie. To jest materia natury ocennej.

Bardzo proszę, pan minister Wiewiórowski.

Generalny inspektor ochrony danych osobowych Wojciech Wiewiórowski:

Patrząc jednak na kwestie bezpieczeństwa, chciałbym przypomnieć, że obowiązek przekazywania tych kart wynika z przepisów materialnych samych ustaw, choćby z przed chwilą zmienianego art. 12 w ustawie o Krajowym Rejestrze Sądowym. Tam jest wpisany obowiązek. Natomiast co się stanie w sytuacji, kiedy różne sądy będą w różny sposób technicznie przygotowane? Albo będziemy utrzymywali system papierowy do momentu, kiedy ostatni sąd w Polsce będzie przygotowany do tego, żeby zrobić to elektronicznie, albo doprowadzimy do sytuacji, kiedy będzie można przekazywać te dane elektronicznie i tym samym ułatwić działanie. Wtedy niektóre będą przesyłane elektronicznie, niektóre w wersji papierowej. Wolałbym nie przymuszać sądów, które nie są technicznie przygotowane do tego, żeby przesyłać karty w postaci elektronicznej. W związku z czym jeżeli jest możliwość takiej elastyczności, że część będzie w postaci papierowej, a część w postaci elektronicznej, która jest pewną docelową formą, to jest to chyba lepsze. Pan poseł Jaworski miałby rację w tym, że byłaby tu pewna dowolność, gdyby nie to, że z przepisów materialnych wynika przymus, z wcześniejszych przepisów samej ustawy o Krajowym Rejestrze Karnym. Analizowaliśmy dosyć uważnie tę kwestię, patrząc gdzie nam się może zgubić materiał.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo za to wyjaśnienie. Proszę bardzo, pan minister.

Podsekretarz stanu w MS Jacek Gołaczyński:

Dziękuję, panie przewodniczący. Otóż, istotnie obowiązek przekazywania tych kart rejestracyjnych i zawiadomień wynika w sposób jednoznaczny z przepisu ustawy o Krajowym Rejestrze Karnym, zatem pracownicy sądów mają obowiązek przekazywać te informacje i obecnie czynią to w postaci papierowej. Projekt ten zmierza do tego, żeby otworzyć drogę przyspieszenia procesu przekazywania tychże informacji, bardzo ważnych, jak wiemy, za pośrednictwem systemu teleinformatycznego. Mamy jednak świadomość, że liczba sądów w Polsce i konieczność ich dostosowania pod względem informatycznym do realizacji drogi elektronicznej będzie trwała. Z naszej strony, ze strony Ministerstwa Sprawiedliwości, zapewniam, że zrobimy wszystko co w naszej mocy, żeby przyspieszyć ten proces, żeby jedynym kanałem przekazywania tych danych z sądu powszechnego do Krajowego Rejestru Sądowego była droga elektroniczna, czyli tak jak mówi przepis, za pośrednictwem systemu teleinformatycznego. Niestety, musimy zachować okres przejściowy, w tych sądach, w których jest taka możliwość, przekazywać za pośrednictwem systemu, a w tych, w których nie ma, stosować dotychczasową drogę. Nie ma jednak co do tego wątpliwości, że obowiązek ten będzie realizowany przez sądy powszechne.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Pani poseł Anna Grodzka. Proszę.

Poseł Anna Grodzka (RP):

To jest dosyć kluczowa rzecz, żeby te karty były przekazywane, ale tutaj nie jest określony czas, w jakim jest to możliwe. Myślę, że trzeba zobowiązać w jakiejś formie w którymś miejscu do nieprzekraczalnego terminu, w którym te systemy w całym sądownictwie zostaną zintegrowane i nie będzie technicznych wątpliwości, że przekazywanie jest możliwe.

Poseł Jerzy Kozdroń (PO):

Na końcu wejście ustawy w życie w różnym czasie nie reguluje tych kwestii.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Proszę pana ministra o odpowiedź na te dwa pytania.

Podsekretarz stanu w MS Jacek Gołaczyński:

Jeśli chodzi o pierwsze pytanie pani poseł, to należy stwierdzić, że z art. 11 ust. 2 ustawy o Krajowym Rejestrze Karnym wynika, że karty rejestracyjne sporządza sąd pierwszej instancji niezwłocznie po uprawomocnieniu się orzeczenia i to samo dotyczy zawiadomienia. Mamy tutaj do czynienia z niezwłocznością sporządzenia i przekazania do Krajowego Rejestru Karnego i tak to teraz funkcjonuje. Nie ma żadnych opóźnień, generalnie ich nie stwierdzamy. Biura Krajowego Rejestru Karnego oraz ich oddziały w sądach powszechnych działają bardzo sprawnie, nie ma tutaj żadnych opóźnień. Problem, jak państwo wiecie, polegał jedynie na tym, że sąd nie miał informacji, bo na przykład Krajowy Rejestr Karny ich nie miał, bo nie miał dostępu na bieżąco do informacji o tych skazaniach i tym projektem również staramy się to wyeliminować.

Jeśli chodzi o pytanie pana posła, to trzeba stwierdzić, że rzeczywiście w przepisach przejściowych tej kwestii nie uregulowaliśmy, ponieważ uregulowaliśmy to w ten sposób, że względy techniczne będą o tym decydowały. Przypominam, że taki zabieg legislacyjny jest też zastosowany z powodzeniem w ustawie zmieniającej Kodeks postępowania cywilnego wprowadzającej protokół elektroniczny, w którym także przewidziano możliwość uruchomienia nagrywania rozpraw wtedy, kiedy względy techniczne na to zezwalają. I faktycznie obecnie rozprawy nagrywają sądy okręgowe i apelacyjne, bo tam zainstalowaliśmy sprzęt do nagrywania, a sądy rejonowe rozpoczną stopniowo od przyszłego roku.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

W dalszym ciągu pozostaje pewien problem. Wiadomo, że nie ma obwarowania terminem, jak słusznie tu pani poseł zwróciła uwagę, więc ten stan dochodzenia do zapewnienia warunków technicznych nie jest określony w czasie i w związku z tym może trwać bardzo długo. Rodzi się pytanie, czy nie powinno się dokonać takiego zabiegu legislacyjnego: do czasu… nie później niż, bo to w jednych sądach może być wcześniej, natomiast żeby był jakiś termin graniczny. Bardzo proszę, panie ministrze.

Podsekretarz stanu w MS Jacek Gołaczyński:

Dziękuję bardzo. Panie przewodniczący, chciałbym podkreślić, że mamy ponad 400 jednostek sądowych w kraju, a co za tym idzie, jest to proces, który rzeczywiście musi trochę potrwać. Wyposażenie sądu w system teleinformatyczny, który będzie pozwalał na komunikację pomiędzy sądem powszechnym a Krajowym Rejestrem Karnym musi być rozbity w czasie. Stąd też zaproponowaliśmy taką elastyczną normę, podpisy elektroniczne, przeszkolenie pracowników, szereg elementów o charakterze organizacyjnym, które muszą być spełnione, aby można było rozpocząć proces przekazywania. Znów posłużę się przykładem protokołu elektronicznego, gdzie konieczne było zarówno przeszkolenie sędziów, protokolantów, asystentów sędziów, informatyków sądowych, kilka tysięcy osób w sądach okręgowych i apelacyjnych. Proces ten trwał kilka miesięcy, zanim udało się uruchomić nagrywanie, mimo że sprzęt był już zainstalowany na salach rozpraw. Tutaj proces będzie przebiegał podobnie. My musimy wiedzieć, że informatyzacja sądownictwa i w ogóle informatyzacja to jest proces polegający nie tylko na uruchomieniu systemu teleinformatycznego, ale również na przygotowaniu personelu danej jednostki, w tym przypadku sądu, do jego obsługi. Dziękuję bardzo.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Proszę pani poseł Anna Grodzka, a następnie pan poseł Jaworski.

Poseł Anna Grodzka (RP):

Chcę powiedzieć, panie ministrze, że ta odpowiedź mnie jeszcze bardziej zaniepokoiła i obstawałabym przy tym, żebyśmy jednak zastanowili się nad tym, czy nawet długiego terminu, ale jednak terminu, nie wyznaczyć na to, żeby zinformatyzować w tym zakresie polskie sądy.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Bardzo proszę pan poseł Jaworski, a następnie pan poseł Kwiatkowski.

Poseł Andrzej Jaworski (PiS):

Ja wrócę do jednego z pierwszych pytań, jakie zadałem, bo tak jak to było przedstawione na początku posiedzenia Komisji, wydawało mi się z odpowiedzi pana ministra i wypowiedzi pana ministra Kwiatkowskiego, że dlatego tak szybko procedujemy nad tym projektem, ponieważ sądy są przygotowane do tego i od 1 stycznia wszystko się zmieni, nagle będzie cały ten system informatyczny funkcjonował sprawnie i wygodnie i że afera Amber Gold się nie powtórzy. Natomiast słyszymy, że sądy nie są do tego przystosowane, ten proces może trwać przez długie miesiące, a może nawet lata, jak to ktoś powiedział, więc dlaczego procedujemy w takim trybie, skoro nie ma takiej potrzeby?

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Zanim udzielę głosu panu ministrowi, jeszcze głos zabierze pan poseł Kwiatkowski, a potem będę prosił, żeby pan minister odniósł się do tego.

Poseł Krzysztof Kwiatkowski (PO):

Odpowiadając najpierw na wątpliwość pani poseł Anny Grodzkiej, chcę powiedzieć, że my z tego rozwiązania korzystaliśmy już w przeszłości. Odwołam się do konkretnego przykładu, nawet nie do EPU, czyli elektronicznego postępowania upominawczego. Kiedy uruchamialiśmy przez Internet dostęp do ksiąg wieczystych to też, po pierwsze, nie zakreśliliśmy terminu, po drugie, nie mieliśmy całego zasobu zdygitalizowanego, czyli część ksiąg była dalej w formie papierowej, a część w formie elektronicznej, ale uznaliśmy, że warto już umożliwić obywatelom tam gdzie księga jest w formie elektronicznej korzystanie, mimo że wiele ksiąg wieczystych było dopiero dygitalizowanych, czyli przenoszonych do formy elektronicznej. Mimo że każda nowa księga była już zakładana w formie elektronicznej, to uznaliśmy, że nie będziemy czekać na zakończenie procesu, po to żeby Polacy tam gdzie mogą z tego skorzystać, już skorzystali. Jeżeli pan poseł Jaworski pyta, czy jest sens przyjmować teraz regulacje, z góry wiedząc, że przecież nie wszystkie sądy będą 1 stycznia na to przygotowane? Ale jak nie będzie podstawy ustawowej, nie będzie takiej możliwości. Dla mnie naturalną rzeczą jest, że ministerstwo będzie w sposób priorytetowy traktować duże ośrodki, czyli tam gdzie *de facto* ten system nie działał najlepiej. Nie chcę tu mówić Gdańsk, duże miasta, czyli to pewnie będzie priorytet. Mniejsze znaczenie, co nie znaczy, że ministerstwo nie ma się tym zająć, ale czy na przykład z sądu w Pcimiu, przepraszam, nie wiem czy jest sąd w Pcimiu, te dane będą w pierwszym rzucie, czy dopiero później, to powiedziałbym ma trochę mniejsze znaczenie, bo tych spraw jest mniej.

Co do ostatniej wątpliwości, czy warto zakreślać datę, czy nie, to uważam, że warto utrzymać ten przepis, który proponuje ministerstwo. Powiem dlaczego. My jako Komisja możemy rozliczać ministerstwo. Za pół roku wezwiemy pana ministra Gołaczyńskiego i niech pan, panie ministrze, powie nam, ile się udało tych sądów wprowadzić do systemu. Ale jeżeli zakreślimy termin, którego nie będziemy w stanie dotrzymać, a jeszcze go zapiszemy do ustawy, to będziemy musieli nowelizować ustawę, jeżeli damy termin późniejszy to, przepraszam bardzo, będzie doskonałe usprawiedliwienie dla urzędników, żeby pracować mniej efektywnie i wyczekać z zakończeniem procesu do ostatniego możliwego terminu. Mnie życie uczy, bo my tę dyskusję przechodziliśmy w ministerstwie przy wcześniejszych rozwiązaniach, że taka formuła zapisu jest najwygodniejsza. Ona oczywiście obciąża wtedy kierownictwo resortu, żeby wyciskać siódme poty ze współpracowników, żeby ten proces był jak najbardziej efektywny.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

No tak, ale wtedy niezależnie od tego kto odpowie, pan minister też może odpowiadać, że jeszcze nie zapewniono warunków i też będzie odpowiedź w pełni prawdziwa. Proszę bardzo, panie ministrze.

Podsekretarz stanu w MS Jacek Gołaczyński:

Dziękuję bardzo, panie przewodniczący. Jeszcze chciałbym odpowiedzieć na wątpliwość pana posła Jaworskiego. Otóż przepis, o którym teraz mówimy, tak naprawdę pośrednio dotyczy jedynie integracji Krajowego Rejestru Sądowego z Krajowym Rejestrem Karnym i postulat udrożnienia przepływu informacji pomiędzy Krajowym Rejestrem Karnym a Krajowym Rejestrem Sądowym będzie i tak zapewniony poprzez tę nowelizację, ponieważ systemy teleinformatyczne, w których prowadzone są oba rejestry, będą się ze sobą wzajemnie komunikowały, niezależnie od tego, w jaki sposób Krajowy Rejestr Karny zostanie zasilony w te dane. Nie wiem, czy my przez to nie wprowadziliśmy tej dyskusji na inne tory, ponieważ te dane będą zasilały Krajowy Rejestr Karny częściowo w postaci papierowej, do momentu dostosowania sądów do drogi elektronicznej. Z zapewnień pani dyrektor Krajowego Rejestru Karnego przed chwilą usłyszanych wynika, że karty rejestracyjne wędrują obecnie w postaci papierowej, już mówiąc precyzyjnie, z sądu powszechnego do Biura Krajowego Rejestru Karnego najpóźniej w ciągu dwóch tygodni. Zatem nie jest to termin, który jest jakimś zagrożeniem. Wtedy one są przetwarzane na postać elektroniczną, zasilają Krajowy Rejestr Karny i następuje wzajemna komunikacja pomiędzy rejestrami. Chciałbym jeszcze poprosić, jeżeli pan przewodniczący pozwoli, pana dyrektora Darkowskiego o komentarz dotyczący terminu, bo my jednak w przepisach tutaj mamy taki sygnał dotyczący tego, do kiedy powinniśmy to maksymalnie zrobić.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Proszę bardzo, panie dyrektorze.

Dyrektor Departamentu Prawa Karnego w MS Tomasz Darkowski:

Dziękuję. To oczywiście jest sygnał pośredni, ale jak się spojrzy w art. 5 na ostatni punkt, punkt 4, mowa jest o tym, że musimy zdążyć wydać rozporządzenie w ciągu 18 miesięcy od dnia 30 czerwca 2014 r. To oczywiście dotyczy innego formularza, formularza udzielania informacji, natomiast prawda jest taka, że w momencie, w którym już usiądziemy do tego rozporządzenia, będziemy musieli uwzględniać czysto automatyczny i teleinformatyczny charakter tego rejestru. Nie będziemy mogli w tym rozporządzeniu przewidzieć sytuacji, nazwijmy to, tradycyjnych papierowych, w związku z tym ta data jest datą absolutnie graniczną dla nas, żeby to wszystko wprowadzić. Ja wiem, że jest to data odległa, ale oczywiście wszystkie czynności będą wykonane wcześniej, natomiast jeśli mowa jest o dacie wynikającej z przepisów, to jest to jakaś indykacja.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Jeszcze jednak mam tę wątpliwość i wrócę do art. 5 ust. 1. Jeżeli jest mowa o tym, że do czasu zapewnienia warunków mogą być przekazywane w formie papierowej, czyli wiadomo, nie zapewniono warunków, więc nie będą przekazywane w formie elektronicznej, natomiast w formie papierowej mogą być, to mogę sobie wyobrazić taką sytuację, że nie będą w formie ani elektronicznej, ani papierowej. Bo w formie papierowej mogą być. Dlaczego nie ma konsekwencji w tym przepisie? Do czasu zapewnienia warunków „będą przekazywane w formie papierowej" czy „są przekazywane w formie papierowej", wtedy widzę konsekwencję; są przekazywane, a nie mogą być przekazywane. Myślę, że to jest logiczne. Do czasu zapewnienia warunków nie przekazuje się elektronicznie, bo nie można, a skoro nie można elektronicznie, to przekazuje się w formie papierowej. A tu jest mowa o tym, że nie przekazuje się w formie elektronicznej, bo nie są zapewnione warunki, a w formie papierowej mogą być przekazywane. Jak mogą, to nie muszą. I tu bym prosił o zastanowienie się, bo to jest istota tego wszystkiego, skoro chcemy zapewnić ten obieg.

Poseł Małgorzata Sekuła-Szmajdzińska (SLD):

Czy mogę słówko? A jeżeli zostanie użyte określenie „będą przekazywane” i w jednym, i w drugim ustępie, czy to będzie jakiś problem w stosunku do przepisów ustawy ciągle obowiązującej, w przyszłości również, że to będzie stało w jakiejś sprzeczności, że nie możemy tak tego zapisać? Wtedy zlikwidujemy wszystkie wątpliwości.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Proszę, panie ministrze.

Podsekretarz stanu w MS Jacek Gołaczyński:

Panie przewodniczący, pani poseł, tak, to może rozwiać wszelkie wątpliwości, jeżeli państwo się zgodzicie. Ta poprawka jest prawidłowa.

Poseł Małgorzata Sekuła – Szmajdzińska (SLD):

Od początku o tym była mowa.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Wobec tego w miejsce słów „mogą być” wprowadzamy „są” czy „będą”?

Poseł Małgorzata Sekuła – Szmajdzińska (SLD):

Ja proponuję żebyśmy zapisali „będą” w jednym i w drugim ustępie i wtedy rozwiejemy wszystkie wątpliwości.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

W związku z tym przejmuję tę poprawkę i poddaję pod głosowanie. Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem…

Poseł Anna Grodzka (RP):

Chciałam powiedzieć, że chyba jednak powinno być „są”.

Poseł Małgorzata Sekuła-Szmajdzińska (SLD):

Nie, to dotyczy czasu w przyszłości.

Poseł Anna Grodzka (RP):

Dobrze, wycofuję się.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Poproszę Biuro legislacyjne o wypowiedzenie się w tej kwestii.

Legislator Sławomir Osuch:

W naszej ocenie forma „będą” pasuje tu jak najbardziej. Mamy do czynienia z przepisem przejściowym.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Czy dobrze zrozumiałem. Czyli właściwsze jest użycie określenia „będą”.

Poseł Małgorzata Sekuła-Szmajdzińska (SLD):

Tak, bo to dotyczy przyszłości, a nie teraźniejszości.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem tej poprawki? (13) Kto jest przeciw? (0) Kto się wstrzymał ? (0)

Poprawka została przyjęta. Przechodzimy do ust. 2. Ta poprawka dotyczy również ust. 2. Czy do ust. 2 są jeszcze jakieś poprawki? Proszę bardzo.

Legislator Tomasz Czech:

Panie przewodniczący, jedna zmiana redakcyjna. Wszędzie w przepisach przejściowych, jeżeli odwołujemy się do któregoś artykułu tej ustawy, wskazując jakiś konkretny zmieniany artykuł, to zawsze używamy sformułowania „zmienianej w art. 1”. Tutaj mówimy „o której mowa w art. 1 niniejszej ustawy”. Wydaje się, że to powinno być ujednolicone, też powinniśmy odesłać do art. 22 ustawy zmienianej w art. 1. To jest redakcyjna poprawka.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dobrze. Dziękuję bardzo. Czy są uwagi do ust. 3? Rozumiem, że ust. 1 i ust. 2 zostały przyjęte. Bardzo proszę pan mecenas.

Legislator Tomasz Czech:

Rozumiem, że w ust. 3 również używamy konsekwentnie określenia „w postaci papierowej", tak jak we wszystkich przypadkach.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Rozumiem.

Legislator Tomasz Czech:

A jeżeli chodzi o treść upoważnienia, to mamy takie same zastrzeżenia, jak wcześniej do art. 21 o szczegółowości. Już nie będę powtarzał tego w tej chwili.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Czyli z tymi zastrzeżeniami ten ustęp został przyjęty. Ust. 4. Czy są uwagi do ust. 4?

Legislator Tomasz Czech:

Tutaj są dwie uwagi. Pierwsza, to nie wiemy, z czego wynika data 30 czerwca 2014 r., ponieważ zwykle przepisy przejściowe, które utrzymują w mocy przepisy wykonawcze i ewentualnie jakiś termin na wygaśnięcie tych przepisów uzależnia się od wejścia w życie ustawy. Zwykle to 18 miesięcy od dnia wejścia w życie ustawy te przepisy mają wygasnąć, a tutaj mamy sformułowanie „przez 18 miesięcy od dnia 30 czerwca 2014 r.".

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Jeżeli tak, to można było konkretną datę podać.

Legislator Tomasz Czech:

30 miesięcy od dnia wejścia w życie ustawy, na przykład.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Panie mecenasie, proszę zatem zaproponować.

Legislator Tomasz Czech:

Jeżeli oczywiście to nie będzie nic zmieniało. Dotychczasowe przepisy wykonawcze wydane na podstawie art. 21 ustawy zmienianej w art. 1 zachowają moc do dnia wejścia w życie przepisów wykonawczych wydanych na podstawie art. 21 ustawy zmienianej w art. 1 w brzmieniu nadanym niniejszą ustawą, nie dłużej jednak niż 30 miesięcy od dnia wejścia w życie niniejszej ustawy. Wtedy te 30 miesięcy to będzie te 18 miesięcy plus 12 miesięcy do dnia wejścia w życie ustawy. Proszę zwrócić uwagę, że mamy datę 30 czerwca 2014 r.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Czy pan minister ma uwagi do tej propozycji?

Podsekretarz stanu w MS Jacek Gołaczyński:

Akceptujemy.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Przejmuję tę poprawkę i poddaję pod głosowanie. Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem poprawki? (11) Kto jest przeciw? (0) Kto się wstrzymał? (0)

Poprawka została przyjęta. Ust. 4 został przyjęty wraz z poprawką.

Przechodzimy do art. 6. Kto z państwa ma uwagi? Nie widzę. Wobec tego należy uznać, że art. 6 został przyjęty bez uwag.

Przystępujemy do głosowania nad całością ustawy. Kto z pań i panów posłów jest za przyjęciem ustawy? (8) Kto jest przeciwny? (0) Kto się wstrzymał? (3) Dziękuję bardzo, projekt ustawy został przyjęty.

Kto z pań i panów posłów zechce być sprawozdawcą? Proszę bardzo, pan przewodniczący Jerzy Kozdroń.

Poseł Jerzy Kozdroń (PO):

Ja proponuję pana posła Michała Szczerbę na sprawozdawcę. Bardzo mu się spieszy, w związku z tym żeby już nie musiał wracać na miejsce.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Czy pan poseł wyraża zgodę?

Poseł Michał Szczerba (PO):

Nie mogę odmówić.

Przewodniczący poseł Stanisław Piotrowicz (PiS):

Dziękuję bardzo. Czy są inne propozycje? Nie widzę. Komisja przyjęła, że sprawozdawcą będzie pan poseł Michał Szczerba. Zwracam się do Ministerstwa Spraw Zagranicznych o wydanie opinii do jutra do godz. 14.00 o zgodności projektu ustawy z prawem unijnym.

Wobec wyczerpania porządku dzisiejszego posiedzenia zamykam posiedzenie Komisji Sprawiedliwości i Praw Człowieka i bardzo serdecznie dziękuję wszystkim państwu za aktywne uczestnictwo w posiedzeniu. Dziękuję bardzo.